

J. Winiewicz z wizytą w Peru

W drugim dniu swego pobytu w stolicy Peru — Limie, wice-minister spraw zagranicznych PRL Józef Winiewicz odbył dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Peru S. Mercado Jarrinem, a następnie spotkał się z przedstawicielami peruwiańskiego ministerstwa spraw zagranicznych. (PAP)

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIATEK
11
CZERWCA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 137 (8490)
Cena 50 gr

Targowa oferta Metaleksportu

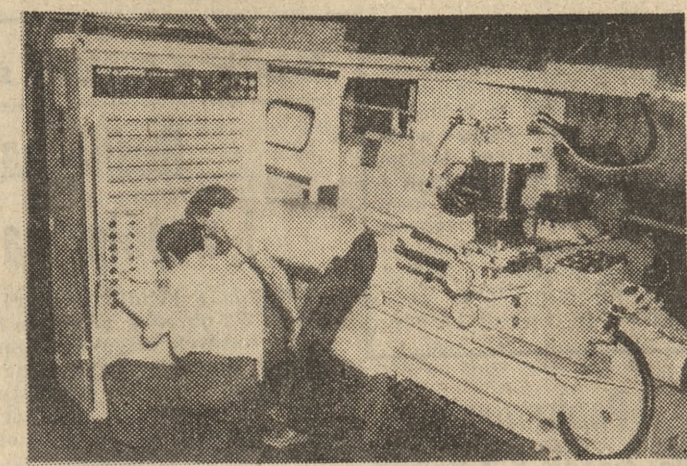
Eksportowy szlif polskich obrabiarek

Projekt planu eksportu polskich obrabiarek i narzędzi w tym pięcioletnim zakładzie podwojenie dotychczasowego wywozu, przy czym eksport do krajów socjalistycznych ma wzrosnąć o 85, a do kapitalistycznych — o 140 procent. W związku z tym wejdzie do produkcji 150 nowych typów obrabiarek a 75 dalszych ulegnie gruntownej modernizacji.

Zadania te spowodowały po stronie organizacyjnych przeprowadzaniu w całym przemyśle. Miedzy innymi Zjednoczenie „PONAR” podporządkowało sobie w tym roku centralę „Metaleksport”. Stała się ona przedsiębiorstwem prowadzącym całokształt obrotu zagranicznego (także importu) oraz krajowego obrabiarek i narzędzi, kompletnych obiektów i linii obrabiarkowych. „Metaleksport” zajął się także kooperacją z zagranicą, realizacją umów licencyjnych, obsługą techniczną wysyłanych i sprawdzanych urządzeń.

Rezultaty tych przedsięwzięć są już widoczne na obecnych MTP. Tutaj „Metaleksport” wystąpi po raz dwudziesty pierwszy, zajmując tym razem 2100 m kw powierzchni wystawienniczej. Wśród nowości w zakresie obrabiarek zaprezentowane będą wytaczarskie centrum obróbkowe sterowane numerycznie, które powstało w kooperacji polsko-szwedzkiej; dwa rodzaje numerycznych tokarek (S-10 i S-15) także pochodzących z tej współpracy; ponad to wytaczarko-frezarkę WFA-200, szlifierkę do otworów i wytaczarkę poziomą AD-115 — obie produkowane na licencji włoskiej oraz szlifierkę uniwersalną RUP-28 — na angielskiej.

W kooperacji z producentem jugosłowiańskim powstała ponadto eksponowana na Tar-



Na zdjęciu: tokarkę S-10 produkcji wrocławskiej i szwedzkiej montują zgodnie fachowcy z obu krajów. Całe urządzenie także nosi polsko-szwedzkie napisy firmowe. Fot. — K. Przychodzki

Wypoczynek świąteczny

Przed wolnym od pracy czwartkiem, już w środę dał się zauważyć na szlakach kolejowych, drogach i szosach wzmożony ruch pasażerski i turystyczny. Po wypoczynek i słońce ruszyli mieszkańcy zwłaszcza ośrodków miejskich.

Największy ruch turystyczny panował w ośrodkach górskich. Choć było pochmurnie — wiele tysięcy wrocławian wyjechało w czwartek na zieloną trawę. Szczególnym powodzeniem cieszyły się ślezańskie lasy. Wzmoczoną frekwencję zanotowano w Szczecinie. Wielu przybyszów skorzystało z rejsów statkami szczytności białej floty.

W lasach kieleckich można było zauważyć pierwszych amatorów grzybobrania. Przez cały dzień na terenie woj. kieleckiego było ciepło i słonecznie. W wielu miejscowościach — zwłaszcza w Górach Świętokrzyskich nastąpiło 10 bm. otwarcie sezonu letniego.

Jak donoszą korespondenci PAP, w całym kraju liczne zakłady pracy organizowały wycieczki autokarowe nie tylko do najbliższych okolic, ale również do dalekich położonych ośrodków. Zakłady pracy Łodzi przygotowały np. wycieczki do Sieradza, Uniejowa, Spawy i Sulejowa. Dzień świąteczny został potraktowany przez organizatorów wypoczynku jako poligon doświadczalny przed pełnią sezonu wakacyjnego.

Ze względu jednak na niestabilizowaną aurę liczne ośrodki wypoczynkowe świeciły pustkami. Ci z mieszkańców, którzy pozostali w mieście nie narzekali jednak na brak atrakcji. W Białymstoku, Bydgoszczy, Łodzi, Katowicach, Lublinie i w innych miastach odbywały się imprezy kulturalne, sportowe i turystyczne, powiązane ze

zwiedzaniem muzeów i otwartych 10 bm. wystaw artystycznych. Uczestnicy wycieczki zorganizowanej przez Bydgoskie Towarzystwo Przyrodnicze obejrzeli m. in. ośrodek astronomiczny w pobliżu Grodu Kopernika. Przed zbliżającą się 500 rocznicą urodzin wielkiego polskiego uczonego pomyślano już też o licznych imprezach i wycieczkach, szlakami i miejscowościami związanymi z postacią polskiego astronoma.

Świąteczny wypoczynek przebiegał w całym kraju spokojnie. Nie wszyscy jednak zmotoryzowani turyści powrócili bezpiecznie do domów. Jak informuje Komenda Główna MO w środę i czwartek zanotowano większą niż normalnie liczbę wypadków drogowych. W środę np. zwłaszcza w godzinach popołudniowych zanotowano 45 poważniejszych wypadków drogowych, w których 14 osób zginęło, a 65 odniosło obrażenia. Mniejszych kolizji i zderzeń, które nie przyniosły na szczęście poważniejszych skutków, było oczywiście o wiele więcej. Sprawcami ich byli głównie „świąteczni” kierowcy. (PAP)

Decyzje rządu Peru

Rewolucyjny rząd Peru wydał ustawę wprowadzającą system samorządów robotniczych w całym przemyśle górniczym, stanowiącym jedną z najważniejszych gałęzi gospodarki tego kraju. Po dobow system jest już stopniowo wprowadzany również w innych działach gospodarki peruwiańskiej. Ustawa przewiduje udział robotników w zarządzaniu kopalniami i w podziale zysków.

Obrady podkomisji ONZ

W Genewie trwały obrady Podkomisji Prawnej Komitetu ONZ do spraw Kosmosu. Na porządku dnia obrad znajdowała się problematyka dotycząca prawnych aspektów badania i wykorzystywania przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych. Istotne miejsce w pracach podkomisji zajmuje pro-

Doświadczenia medyczno - biologiczne w kolejnym dniu lotu „Saluta”

W nocy z środy na czwartek rozpoczął się czwarty dzień pracy ekipy stacji. Po wypoczynku kosmonauci wykonali cykl ćwiczeń fizycznych przy zastosowaniu specjalnych urządzeń.

W czwartek przed południem przeprowadzono kolejny telewizyjny seans łączności z Ziemią. Jak oświadczył inżynier pokładowy stacji „Salut” W. Wolkow, wszystkie systemy działają normalnie. Na ekranach telewizyjnych można było widzieć przestronne pomieszczenia stacji orbitalnej

wszystkich trzech członków ekipy.

Z ośrodka na Ziemi poproszono inżyniera — badacza W. Pacajewa, aby podszedł bliżej. Zaś dowódca stacji G. Do browolski mówił jakie ciąża na nim obowiązkami. Odpowiadał on bowiem za zrealizowanie programu lotu, uczestniczył w operacjach dokonywanych ręcznie i w sposób automatyczny oraz wykonuje eksperymenty techniczne i naukowe. Również pozostali dwaj członkowie ekipy mówili widzom o zadaniach, jakie mają do wypełnienia i dzielili się swymi wrażeniami z lotu.

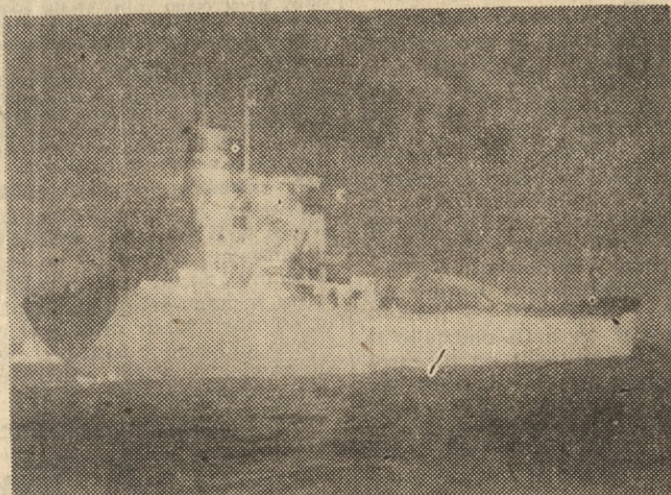
Jak poinformowała Agencja TASS z ośrodka kierowania lotami kosmicznymi, większość

Obrady komunistów mongolskich

W czwartek w Ulan Bator, już czwarty dzień kontynuował obrady XVI Zjazdu Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej.

W czwartek podczas porannego posiedzenia zjazdu trwała dyskusja nad referatem sprawozdawczym KC MPL-R, który w poniedziałek 7 bm. wygłosił pierwszy sekretarz KC MPL-R, przewodniczący Rady Ministrów Mongolskiej Republiki Ludowej, J. Cedenbał. (PAP)

Dla norweskiego armatora



8 bm. w Stoczni Im. Komuny Paryskiej w Gdyni przekazany został armatorowi norweskiemu masowiec m/s „Baro”. Łączny kontrakt na statki dla armatorów norweskich przewiduje w latach 71 — 74 dostawę 13 statków masowców po 26 tys. DWT każdy i 2 masowców po 55 tys. DWT. Na zdjęciu: m/s „Baro” podczas prób na morzu.

CAF — Ukłejewski — telefoto

metrów fizjologicznych podczas trwania eksperymentu dokonywano przez kanały telemetryczne.

Inny z eksperymentów, dotyczący określenia spoistości tkanki kostnej w warunkach nieważkości przeprowadzono dla oceny wpływu warunków nieważkości na zmiany w organizmie człowieka.

Przy pomocy mikroanalyzerów pobrana została od wszystkich członków załogi krew, którą następnie podda się dalszemu badaniu na Ziemi. Lot stacji trwa. (PAP)

Ponad 1000 dzieci Polonii spędzi wakacje w Polsce

Ponad 1000 dzieci Polonii zagranicznej wybiera się na wakacje do Polski. Dla wielu będzie to pierwsze zetknięcie się z krajem ich ojców. Już wkrótce, bo 25 bm., powitamy naszych młodych gości z oceanu — z okręgu Waszyngton.

W tym roku spodziewany jest przyjazd większej liczby młodzieży ze Stanów Zjednoczonych, dołączą do nich dzieci z Kanady i Meksyku.

Jak zwykle, najwięcej gości wakacyjnych przybędzie z Francji. Przyjadą do Polski na odpoczynek również dzieci Polonii z Wielkiej Brytanii, Belgii, Czechosłowacji, Szwecji, Szwajcarii i NRF. Spędzą one 4 tygodnie wakacji w najładniejszych zakątkach naszego kraju w górach, nad morzem, nad jeziorami.

Wśród tegorocznych małych gości nie zabraknie i takich, którzy przyjadą do Polski już po raz drugi. Przypadło im do serca piękno kraju ich ojców,

pragną go lepiej poznać, popracować nad znajomością języka polskiego, zaznajomić się szerzej z folklorem i zabytkami.

Dla każdej grupy kolonijnej przygotowano atrakcyjny program pobytu, który wypełnią wycieczki, gry i zabawy, dowcipne konkursy, bale kostiumowe itp. Każda grupa odbędzie 4-dniową wycieczkę, połączone z zwiedzaniem Krakowa lub Warszawy.

Organizatorzy kolonii dokażą starań, aby wakacje spędzone w Polsce dały młodzieży polonijnej miły i zdrowy wypoczynek i pozwoliły wywieść jak najlepsze wspomnienia.

Warto przy okazji dodać, że ta forma kontaktów cieszy się popularnością w środowisku polonijnym. Dotychczas gościliśmy ponad 25 tys. dzieci Polonii zagranicznej z różnych krajów. (PAP)

Odrzucenie prośby o ułaskawienie zabójcy Z. Wolniaka

Jak informują z Karaczi, prezydent Pakistanu Yahia Khan odrzucił prośbę o ułaskawienie b. szefa Pakistańskiego Towarzystwa Lotniczego, Feroza Abdulla, skazanego na początku maja br., przez trybunał wojskowy na karę śmierci przez powieszenie.

Feroz Abdulla został uznany winnym umyślnego zabójstwa 1 listopada ub. roku na lotnisku w Karaczi wiceministra spraw zagranicznych PRL Zygryda Wolniaka i trzech Pakistańczyków. (PAP)

Od 14 czerwca

„Polski Fiat” i „Moskwicz”

w sprzedaży ratalnej

Już od poniedziałku, 14 bm., będzie można kupić na raty samochody osobowe marki: „Fiat 125 P” i „Moskwicz 412”. Kupujący samochody na raty wpłacać będą przy odbiorze samochodu co najmniej 30 proc. ceny pojazdu. Pozostała kwota może być rozłożona na spłaty — do 24 rat.

A oto aktualnie obowiązujące ceny: „Moskwicz 412” — 140 tys. zł. „Fiat 125 P”, wyposażony w silnik 1300 ccm 160 tys. zł. a z silnikiem 1500 ccm — 175 tys. zł. (PAP)

Procesy w Hiszpanii

Agencja France Presse informuje ze stolicy Hiszpanii, że madrycki trybunał skazał w środę 22 osoby na karę więzienia od 6 miesięcy do 9 lat. Wszystkim oskarżonym zarzuca się przynależność do „nielegalnych stowarzyszeń” i uprawianie „wywrotowej propagandy”.

Nowe zamachy bombowe

W czwartek przed południem eksplodowała bomba podłożona w zakładach gazowniczych w pobliżu Lisburn (Irlandia Północna). W wyniku eksplozji na terenie zakładów wybuchł groźny pożar. Na miejsce wypadku przysłano znaczne ilości wojska i strażaków, którzy z trudem zdołali opanować żywioł.

70 rocznica urodzin Jerzego Ziętki

10 bm. członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach — gen. Jerzy Ziętek obchodził 70 rocznicę urodzin. Z tej okazji odbyło się uroczyste spotkanie z jubilatami członków Egzekutywy KW PZPR oraz członków Prezydium WRN. (PAP)

Kampania przedwyborcza w ZSRR

W Związku Radzieckim dobiega końca kampania wyborcza do parlamentów republik związkowych. W czwartek spotkał się z wyborcami leningradzkiego okręgu wyborczego Moskwy i wygłosił przemówienie przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgorny, który kandyduje z tego okręgu do Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej. Wybory odbędą się 13 czerwca.

N. Podgorny stwierdził m. in., że w ostatnich latach nastąpiło dalsze umocnienie wspólnoty socjalistycznej, zwiększenie jej potencjału. Wiezi między bratnimi narodami, partiami i państwami stały się jeszcze trwalsze i jeszcze bardziej wielostronne. Miniony okres charakteryzowało także wzmożenie aktywności międzynarodowego ruchu robotniczego, komunistycznego i narodowowyzwoleńczego, dalsze zespolenie sił postępowych i rewolucyjnych. Siły socjalizmu, demokracji i pokoju umocniły swe pozycje. (PAP)



11 bm. zachmurzenie będzie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. Miejskami wystąpią przelotne opady i burze. Temperatura maksymalna od 16 st. na Wybrzeżu, do 24 st. w centrum i 26 st. na południu kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich i południowo-wschodnich.

Po europejskiej podróży sekretarza stanu USA

Amerykański sekretarz stanu William Rogers, powrócił w czwartek z Paryża, gdzie uczestniczył w pracach dwudniowej sesji Organizacji d/s Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), a przedtem w wiosennej sesji Rady NATO w Lizbonie.

O znaczeniu, jakie Biały Dom przywiązuje do tej misji Rogersa, świadczy fakt, że był on pierwszym sekretarzem stanu USA uczestniczącym w sesji OECD. Towarzyszyła mu liczna delegacja, w skład której wchodził wyższy funkcjonariusz Departamentu Stanu, a także pięciu senatorów-ekspertów d/s finansów i handlu.

Jak twierdzi się w kołach obserwatorów w Waszyngtonie, zadaniem Rogersa miało być przygotowanie gruntu dla realizacji jeszcze bardziej drastycznej protekcjonistycznej

polityki handlowej USA, bez względu na protesty ze strony zachodnich partnerów USA.

Domagając się ustępstw w dziedzinie handlowej ze strony państw zachodnio-europejskich, delegacja amerykańska powoływała się na trudną sytuację w bilansie płatniczym USA, którego deficyt spowodowany jest wysokimi wydatkami na cele wojskowe oraz zobowiązaniami w licznych rejonach świata. Jednakże nadzieje Waszyngtonu na poprawę swej sytuacji finansowej kosztem uszczuplenia interesów handlowych innych państw spaliły na panewce.

Jak wynika z końcowego komunikatu, wśród państw europejskich panuje pogląd, że USA powinny przede wszystkim uregulować swe sprawy finansowe, a nie liczyć na ustępstwa ze strony swych partnerów. (PAP)

Uroczystości Bożego Ciała

W czwartek, 10 bm. odbywały się w kraju tradycyjne uroczystości święta kościelnego — Bożego Ciała.

W Warszawie uczestniczył w nich ksiądz kardynał Stefan Wyszyński. Wierni przeszli w procesji trasą: od katedry św. Jana na Starym Mieście przez Plac Zamkowy i Krakowskie Przedmieście.

W Krakowie procesja prowadzona przez księdza kardynała Karola Wojtyłę, przeciągnęła ulicami Starego Miasta — na Wawel.

We Wrocławiu obchody Bożego Ciała odbywały się na Ostrowiu Tumskim — najstarszej dzielnicy miasta, pochodzącej z czasów piastowskich. Procesja przeszła wokół Placu Katedralnego, uroczystości prowadził administrator apostołski, arcybiskup Bolesław Kominek.

Uroczystości Bożego Ciała odbywały się także w parafiach Diecezji Gdańskiej. Charakter centralny miały one w katedrze oliwskiej, gdzie nabożeństwo i procesję celebrował ksiądz biskup Lech Kaczmarek — wikariusz kapituły Diecezji.

Tradycyjnie, najbarwniejsze było Boże Ciało w Łowiczu. W procesji, w której uczestniczył sekretarz Episkopatu, sufragan warszawski biskup Bronisław Dąbrowski, szli mieszkańcy okolicznych wsi w regionalnych strojach. Uroczystość połączona z odpustem jak co roku przyciągnęła wielu turystów także z zagranicy.

Procesje odbywały się również w Wielkopolsce. W Gnieźnie wierni przeszli tradycyjną trasą od katedry na Wzgórzu Lecha. (PAP)

116 posiedzenie konferencji paryskiej

W czwartek w paryskim gmachu Międzynarodowych Konferencji przy Avenue Cléber rozpoczęło się kolejne 116 plenarne posiedzenie czterostronnej konferencji w sprawie Wietnamu. (PAP)

Niepokój WHO

Po Indiach-cholera atakuje Afrykę

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) potwierdziła oficjalnie doniesienia o śmiertelności co najmniej 3 tysięcy osób, chorych na cholera w Zachodnim Bengalu w Indiach, chociaż według nieoficjalnych informacji zanotowano już tam 8 — 10 tys. śmiertelnych ofiar.

Tymczasem rzecznik WHO podał w Genewie o wybuchu epidemii cholery na wielkich obszarach Afryki, gdzie już stwierdzono wioleset wypadków śmiertelnych.

Światowa Organizacja Zdrowia zapowiedziała uruchomienie mostu powietrznego do zagrożonych rejonów Indii z lekarstwami. Pierwsze wielkie samoloty transportowe WHO dotarły już do Zach. Bengalu. Na przełomie tygodnia WHO dostarczyła drogą lotniczą do Indii — 2,5 ton szczepionek oraz innych lekarstw. Przewiduje się, że w ciągu najbliższych 8 — 10 tygodni wysłanych będzie do Indii tygodniowo od 30 — 40 ton lekarstw i innych artykułów. (Interpress)

Minister Adam Malik o rozmowach w Polsce

W czwartek, po dwudniowym pobycie w Polsce opuścił Warszawę minister spraw zagranicznych Indonezji — Adam Malik.

W rozmowie z dziennikarzem PAP red. Jerzym Wysokińskim przedstawił on przebieg wizyty i wyniki przeprowadzonych rozmów. Zasadniczym celem przyjazdu było omówienie zagadnień dotyczących współpracy gospodarczej z Polską, a przede wszystkim ustalenie zasad uregulowania zadłużenia Indonezji wobec Polski.

Zdaniem min. Malika, podpisane porozumienie powinno stworzyć warunki dla wyraźniejszego wzrostu obrotów handlowych między obu krajami. Indonezja jest zainteresowana zakupem w Polsce szeregu dóbr inwestycyjnych, w tym także statków. Nam natomiast Indonezja oferuje tradycyjnie

kaczuk i niektóre artykuły rolno-spożywcze. Szczegóły będą w niedługim czasie omawiane przez ekspertów.

Charakteryzując przebieg rozmów Adam Malik stwierdził, iż przedmiotem wymiany poglądów ze Stefanem Jędrzychowskim były kwestie związane z bezpieczeństwem i pokojem w Europie, problemy Bliskiego Wschodu i Dalekiego Wschodu oraz zagadnienia współpracy między Polską i Indonezją w ramach organizacji międzynarodowych, a przede wszystkim ONZ i jej wyspecjalizowanych agend.

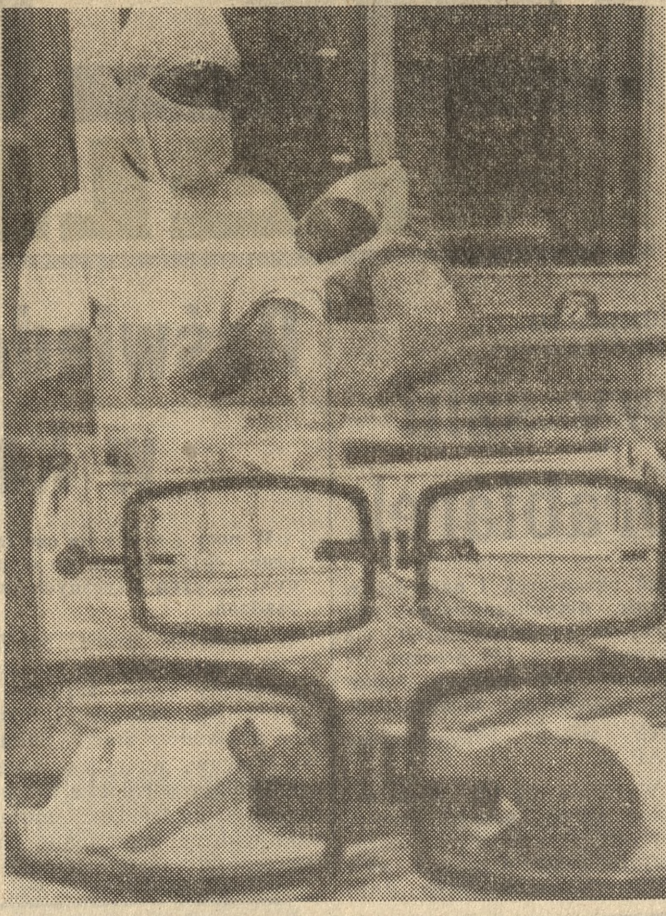
Z odpowiedzi na pytania wynika, że we wspomnianych kwestiach do tych spraw międzynarodowych obie strony przedstawiły swoje stanowisko, przy czym w wielu punktach było ono zbliżone.

Indonezja, podobnie jak i Polska wypowiada się za uregulowaniem kryzysu wywołanego przez Izrael na Bliskim Wschodzie w oparciu o znaną rezolucję Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 r. Rząd indonezyjski uważa też za konieczne szybkie zlikwidowanie wojny na Półwyspie Indochińskim, przy czym min. Malik podkreślił, że niektóre aspekty tego problemu wymagają dalszego omawiania.

Rozmowy dyplomatyczne rozpoczęte w Warszawie przez indonezyjski chęciąby kontynuować i w tym celu złożone zostało zaproszenie dla min. Stefana Jędrzychowskiego do odbycia wizyty w Djakarcie.

Na zakończenie min. Malik podkreślił, że mimo krótkiego pobytu w Warszawie zdołał się zorientować, jak wielki postęp uzyskany został w rozwoju Polski w ciągu ostatnich 10 lat, tzn. od czasu, kiedy miał okazję — jako ambasador Indonezji w Warszawie — bliżej zapoznać się z naszym krajem. (PAP)

Pięcioraczki kończą miesiąc



12 czerwca gdańskie pięcioraczki kończą pierwszy miesiąc życia. 9 bm. czworo nie nowiutko zostało przeniesionych z inkubatorów do łóżeczek, piąte pozostaje jeszcze w inkubatorze. W tym samym dniu zanotowano następującą wagę dzieci: Adam — 2170 g, Piotr — 1760 g (przebywał w inkubatorze), Roman — 2160 g, Agnieszka — 2000 g i Ewa — 1900 g.

*CAF — Ukielewski — telefon

Pozdrowienia dla Zjazdu KP Boliwii

Z okazji III Zjazdu Komunistycznej Partii Boliwii, Komitet Centralny PZPR przesłał depeszę z serdecznymi pozdrowieniami. (PAP)

Przemówienie Sadata

Prezydent ZRA Anwar Sadat w wygłoszonym w czwartek po południu przemówieniu radiowo-telewizyjnym raz jeszcze powtórzył, że pokój na Bliskim Wschodzie zależy od spełnienia dwóch warunków: całkowitego wycofania wojsk izraelskich ze wszystkich okupowanych terytoriów arabskich i od uznania praw narodu palestyńskiego do samostanowienia.

Prezydent skrytykował ostro Stany Zjednoczone, które jak powiedział — przez swą pomoc wojskową i materialną udzielaną Izraelowi ponoszą współodpowiedzialność za okupację terytoriów arabskich i za agresję przeciwko suwerenności państw arabskich. (PAP)

USA liberalizują handel z Chinami

Prezydent Nixon ogłosił w czwartek obszerną listę towarów, które będą odąd mogły być eksportowane ze Stanów Zjednoczonych do Chińskiej Republiki Ludowej.

Eksport tych towarów, a są wśród nich m. in. niektóre typy komputerów oraz wiele rodzajów maszyn, nie będzie wymagał posiadania przez firmy

amerykańskie specjalnych zezwoleń rządowych.

Publikując tę listę, rzecznik Białego Domu zaznaczył, że do konany został w ten sposób „poważny krok” w kierunku zniesienia ograniczeń w stosunkach gospodarczych z Chinami. Dodał on, że szereg towarów nieobjętych ogłoszoną listą, m. in. samoloty pasażerskie i lokomotywy z napędem Diesla, można będzie eksportować do Chin, po rozważeniu przez administrację „konkretnych założeń chińskich”. Obserwatorzy z Waszyngtonu zwracają uwagę, że obecne posunięcie, które położyło kres obowiązującemu od 21 lat w USA embargo na bezpośredni handel z Chińską Republiką Ludową pozostaje z tendencją do zbliżenia między Pekinem a Waszyngtonem. (PAP)

Kronika życia Marii Dąbrowskiej

Nakładem „Czytelnika” — głównego edytora dzieł Marii Dąbrowskiej — ukazała się, opracowana przez Ewę Korzeniowską badaczkę i komentatorkę twórczości autorki „Nocy i dni” — kronika jej życia.

Jest to — jak pisze E. Korzeniowska — pierwsza próba zebrania i uporządkowania ważniejszych wydarzeń z życia Marii Dąbrowskiej. PAP

Delegacja FPK przebywała w Polsce

W dniach 7 — 10 bm. przebywała w Polsce na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR delegacja Francuskiej Partii Komunistycznej w składzie: Gaston Plissonier — członek Biura Politycznego, sekretarz KC FPK, Georges Gosnat — członek Komitetu Centralnego FPK.

W czasie pobytu w naszym kraju delegacja FPK została przyjęta przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. W spotkaniu udział wzięli: Jan Szydla — członek Biura Politycznego i sekretarz KC, Józef Tejchma — członek Biura Politycznego i sekretarz KC, Ryszard Frelek — kierownik Wydziału Zagranicznego KC.

Delegacja FPK odbyła również rozmowy z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR — J. Szydla.

W czasie rozmów, które przebiegały w serdecznej i przyjaźnieli atmosferze przedyskutowano zagadnienia interesujące obie, bratnie partie oraz uzgodniono kroki odnoszące dalszego pogłębienia i rozszerzenia współpracy między PZPR i FPK. (PAP)

Związki z krajami socjalistycznymi

Rosną nasze obroty i współpraca gospodarcza

Wymiana handlowa z krajami socjalistycznymi obejmująca około 2,3 obrotów polskiego handlu zagranicznego ma dla całości naszych stosunków gospodarczych z zagranicą podstawowe znaczenie. Jak można ocenić rozwój tej wymiany w ubiegłym 5-leciu i jakie stwarza to prognozy na najbliższe lata — oto pytanie, na które wiceminister handlu zagranicznego Marian Dmochowski odpowiedział redaktorowi PAP, Bożdarowi Sosienowi.

— W latach 1966-1970 nastąpiło dalsze, znaczne rozszerzenie stosunków handlowych szeroko pojętej współpracy Polski z innymi krajami socjalistycznymi — mówi wicemin. Dmochowski. Wartość naszej wymiany handlowej z tymi krajami wyniosła łącznie prawie 76 mld zł dewizowych wobec około 49,5 mld zł dew. w latach 1961-1965.

Zadania naszego handlu zagranicznego w dziedzinie obrotów z krajami socjalistycznymi w ub. planie 5-letnim przewidywały w niektórych dziedzinach założenia umów wieloletnich z tymi krajami.

— Czy realizacja umów wieloletnich za ten okres przyniosła jakieś zmiany w układzie naszych obrotów handlowych z krajami socjalistycznymi?

— Niewątpliwie tak. Udział krajów socjalistycznych w całości obrotów polskiego handlu zagranicznego wzrósł z 64,7 proc. w 1965 r. do 66,2 proc. w roku 1970, a w tym krajów RWPG — odpowiednio z 60,5 proc. do 63,1 proc. Umożliwiły się wyraźnie nasze powiązania gospodarcze z krajami, z którymi bezpośrednio sąsiadujemy. Udział wymiany towarowej z ZSRR w całości obrotów polskiego handlu zagranicznego wzrósł z 33,3 proc. w 1965 r. do 36,5 proc. w roku 1970.

— Co można powiedzieć o porożach i strukturze towarowej obrotów z krajami socjalistycznymi w ubiegłym 5-leciu?

— Charakterystyczną za lata wysoka dynamika rozwoju na szczeblu eksportu do krajów socjalistycznych. Nie zawsze jednak nadążał za nią, pod względem tempa wzrostu, import z tych krajów. Ale eksport nie jest celem samym w sobie, lecz źródłem dewiz na pokrywanie zakupów importowych. Stąd też w ostatnich 2 latach położył inny akcent na podwyższenie dynamiki importu z krajów socjalistycznych.

— Z końcem ubr. i w pierwszych miesiącach br. zawarte zostały z krajami członkowskimi RWPG, a także z pozostałymi krajami socjalistycznymi wieloletnie umowy na lata 1971-75. Jakie prognozy dla rozwoju naszej wymiany handlowej z tymi krajami można postawić na podstawie ustaleń tych umów?

— Łączna wartość dostaw importowych i eksportowych, jakie przewidują umowy z kra-

Bieli Bracia i Mozambik

Biali Bracia i Mozambik

Nazwano ich Białymi Braciami ze względu na barwę habitów. Niemal wyłącznie portugalskiego pochodzenia, działający na afrykańskich obszarach, podległych Lizbonie, misjonarze zdecydowali się ostatnio opuścić terytorium Mozambiku. Postanowili tak postąpić na znak protestu przeciwko postawie hierarchii kościelnej.

W tej sprawie przewodzący misji Białych Braci ksiądz Theo van Asten wysłał do Watykanu oświadczenie, oskarżając hierarchię katolicką w Mozambiku o „dwuznaczność postaw wobec niesprawiedliwości społecznej i brutalności politycznej”. Van Asten komunikuje dalej, iż Biali Bracia doszli do wniosku, że „kościół katolicki jest wykorzystywany dla konsolidacji i uwięzienia w Afryce anachronicznej sytuacji, której już dawno należało położyć kres”. „Zbyt często niektóre akty apostołskie — głosi dalej dokument — uważane są za działalność wywrotową”.

Jak donosi amerykańska agencja UPI, oświadczenie to dotarło do Watykanu, znane ma być także Pawłowi VI. Jednakże nie ogłoszono w tej sprawie żadnego komunikatu. W związku z czym warto przypomnieć, iż przed rokiem papież przyjął trzech przywódców ruchu wyzwoleniowego z Afryki — uważane są za działalność wywrotową”.

Echem oświadczenia Białych Braci jest natomiast wypowiedź liżbońskiego ministra spraw zagranicznych, zdaniem którego misjonarze „podlegali Afrykańczyków przeciwko Portugalii...” (wp)

HUMOR I SATYRA

GŁOS WIELKOPOLSKI 4
11 VI 1971 Nr 137 (8490)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski



7 bm. w przestrzeni kosmicznej nastąpiło połączenie radzieckiego statku kosmicznego SOJUZ-11 z orbitalną stacją naukową SALUT. Trzej astronauty przeszli w ramach zaplanowanych eksperymentów na pokład SALUTA. Oto jak wyobraża sobie rysownik agencji TASS połączenie statku ze stacją orbitalną.

Podbój kosmosu — dla pokoju

Już w momencie wystąpienia w kosmos pierwszych sputników, a później pierwszych statków z obsadą ludzką wiadomo było, że zamierzenia Związku Radzieckiego idą przede wszystkim w kierunku wniknięcia badania przestrzeni międzyplanetarnej i różnych planet układu słonecznego, możliwie przy najmniejszym udziale samych ludzi.

Przekonywały o tym kolejne sukcesy pojazdów typu „Luna”, doświadczenia ze statkami „Wostok” i „Woschod”, a później także z międzyplanetarnymi próbnikami „Mars” i „Venus”. Tak że w badaniach księżycowych głównym elementem, w przeciwieństwie do zamierzeń USA, stały się dociekania bez bezpośredniego udziału człowieka. Przykładem tego są bezawaryjne lądowania stacji kosmicznych na naszym satelicie i umieszczenie na jego powierzchni automatycznego pojazdu „Łunochod”, wysłane go tam w połowie listopada ub. roku. Aparat ten przekazuje na Ziemię liczne dane o powierzchni Księżyca, bada grunt itp.

Byłoby błędem niedoceniać amerykańskich prób podboju Kosmosu. Wylądowanie w lipcu 1969 roku pierwszych selenonau tów na Księżycu i powtórzenie tego eksperymentu jeszcze dwukrotnie z pojazdami Apollo 12 i 14 jest świadectwem wysokiej precyzji obliczeń i szeroko zakrojonego cyklu doświadczeń. Radziecka droga do kosmicznych sukcesów jest inna.

Jej główny cel, jak to wynika z licznych informacji, polega na opanowaniu budowy stacji orbitalnych. W tej dziedzinie sukcesy z krążeniem w kosmosie stacji „Salut” i połączenie z nią obecnie statku „Sojuz-11” są aż nadto wymownym dowodem konsekwentnego realizowania dalekosiężnego może mniej efektownego, lecz doniosłego programu. Te ostatnie potwierdzają też osiągnięcia z „Łunochodem” i stałe wystąpienie w przestrzeni okołoziemskiej satelitów typu „Kosmos”.

Światowe echa eksperymentu

Nowa radziecka premiera w kosmosie

Światowa opinia publiczna została zelektryzowana charakterem obecnego eksperymentu kosmicznego „Sojuz-11” i „Saluta”. Od pierwszej wiadomości o podróży ekipy ppłk. Dobrowolskiego temat ten jest w centrum uwagi komentatorów.

Nowojorski korespondent PAP podkreśla, iż kolejne fazy lotu kosmonautów otwierają serwis informacyjny wszystkich rozgłośni i prasy amerykańskiej. Szczególnie duże zainteresowanie przejawia się stacji radiowych i telewizyjnych, w których liczni naukowcy komentują „na żywo” to wydarzenie. Są oni zgodni, że celem radzieckiego programu kosmicznego jest zbudowanie trwałej, załogowej stacji, której przydatność w ba-

Przemawiając 12 kwietnia 1971 r. w 10 rocznicę lotu pierwszego człowieka — Jurija Gagarina w kosmos, prezes Radzieckiej Akademii Nauk, M. Kiełdysz stwierdził, że „konieczne staje się kompleksowe przejście do badania zjawisk zachodzących w przestrzeni kosmicznej”. Te słowa stanowiły wstęp do konkretnej propozycji współpracy wszystkich państw dokonujących badań kosmosu, nie tylko socjalistycznych i Francji (co już istnieje), lecz także włączenia się do takiej współpracy naukowców USA. Mogłoby to być jednym z głównych wykładników pokojowego współdziałania wszystkich zainteresowanych krajów.

Wielostronne, naukowe badania i dociekania, inicjowane oraz prowadzone przez naukę radziecką, potwierdzają też na każdym kroku chęć dostarczenia światu maksimum wiedzy o kosmosie i problemach związanych z warunkami panującymi w przestrzeni międzyplanetarnej. Ponadto dane nadsyłane przy różnych próbach kosmicznych potwierdzają produkujące stanowisko i rolę nauki radzieckiej. Obserwując bowiem konsekwencję w realizacji programu, wprawdzie nigdy nie zapowiedzianego z szumem, jesteśmy świadkami — o czym co pewien czas donoszą agencje — pewnego ograniczenia programu amerykańskiego.

Zasadniczy kierunek działania radzieckiej nauki jest wyraźny. Za główny cel wyznaczyła ona sobie umożliwienie człowiekowi w najbliższej przyszłości bezpiecznego zdobywania Kosmosu. Takie właśnie próby czynione są obecnie, za pośrednictwem stacji „Salut” i dochodzących do niej statków typu „Sojuz”.

Supremację nauki radzieckiej, a zarazem wszechstronność programu badań radzieckiej kosmonautyki, dostrzegają też koła zachodnie. W odniesieniu do ogółu radzieckich badań kosmicznych np. dyrektor brytyjskiego Obserwatorium Jodrell-Bank, B. Lobell oświadczył, iż: „wydarzenie to (obecny ekspery-

daniach geofizycznych, geologicznych oraz łączności będzie bez porównania większa od wszelkich dotychczasowych programów kosmicznych, łącznie z programem „Apollo”.

Niejako podsumowaniem tych rozważań były życzenia, skierowane w poniedziałek przez dyrektora NASA (Amerykańska Agencja do spraw Aeronautyki i Badania Przestrzeni Kosmicznej) Jamesa Fletchera. Oświadczył on, że radziecka załogowa stacja kosmiczna stanowi wielki milowy krok w badaniu kosmosu.

Bardziej zdecydowanie określiła ten sukces poniedziałkowa „Chicago Tribune”. Dziennik podał, iż w dziedzinie tworzenia takich stacji ZSRR wyprzedzi USA co najmniej o dwa lata.

Dokończenie na str. 4

ment — red.) wraz z ostatnim wystrzeleniem dwóch stacji kosmicznych w kierunku Marsa, jest dowodem wielkiego znaczenia, jakie Związek Radziecki przywiązuje do realizacji swego programu badań kosmicznych.

Jedną zaś z najcenniejszych inicjatyw ZSRR w tych dniach, a potwierdzających pokójowy cel radzieckich badań przestrzeni kosmicznej, jest przedstawiiony Organizacji Narodów Zjednoczonych projekt układu o Księżycu. Związek Radziecki proponuje wnieść ów projekt pod obrady XXVI Sesji ONZ. Propozycja zakłada wprowadzenie zakazu użycia siły na Księżycu, a także podejmowania jakichkolwiek innych wroćich akcji przeciw Ziemi. Związka zaś chodzi o zakaz nieumieszczania na naszym naturalnym satelicie żadnej broni nuklearnej i innej broni masowej zagłady.

Zarówno kolejne sukcesy w kosmosie, jak i tego rodzaju pokolowe inicjatywy, także w odniesieniu do przestrzeni pozaziemskiej, pilnie śledzone są i szczególnie gorąco przyjmowane przez narody krajów socjalistycznych. Potwierdzała bowiem potęgę nauki radzieckiej.

Przekazywane są tedy z krajów socjalistycznych — w tym także z Polski — władzom Związku Radzieckiego serdeczne gratulacje i życzenia. Przeważało się do nich również społeczeństwo Wielkopolski, kierując w ostatnich dniach listy i oświadczenia do Konsulatu ZSRR w Poznaniu.

EUGENIUSZ COFTA

Specjaliści śledzący z uwagą radzieckie eksperymenty kosmiczne są zgodni w określeniu lotu „Sojuz-11” i „Saluta”, jako nowego etapu w badaniach Kosmosu. Na czym to polega, jakie są tajniki zadań i wnętrza pierwszej stacji orbitalnej?

Ma ona już swoją historię, którą wypisało dotąd jednaście „Sojuzów”. One właśnie stanowiły kolejne etapy budowy takiej stacji. „Sojuz-1” pilotowany przed czterema laty przez płk. W. Komarowa miał sprawdzić funkcjonowanie nowej serii tych statków. Podczas schodzenia na Ziemię kosmonauta zginął w katastrofie. W kilkanaście miesięcy później dwa następne statki tego typu dokonały manewru zbliżenia się na orbicie. W styczniu 1969 r. „Sojuz-4” i „Sojuz-5” połączyły się i tak powstała pierwsza niewielka stacja, zbudowana w Kosmosie. W dziewięć miesięcy później — pierwszy grupowy lot trzech następnych statków. Rok temu „Sojuz-9” odbył z kolei długotrwały, 18-dniowy lot z załogą.

Wszystkie te statki rozwijały więc fazy budowy stacji orbitalnej, którą zapoczątkowało 19 kwietnia br. wystąpienie „Saluta”, a w cztery dni później — „Sojuz-10” z trzyosobową załogą. Ta ekipa kosmonautów wypróbowała sprawność urządzeń obu statków i możliwość wzajemnego szukania się obiektów w czasie lotu oraz sterowanego

Nie ma ucieczki od środowiska

Rzeki umierają płynąc

Przypomnijmy, że przez środowisko człowieka rozumieć należy jego fizyczne i biologiczne otoczenie zarówno naturalne, jak i sztuczne. Dodajmy jeszcze, że to otoczenie w coraz większym stopniu zależy od człowieka, że w miarę rozwoju i postępu cywilizacji środowisko to czło-

wiek coraz silniej kształtuje. Wszystko, co w środowisku uległo zniszczeniu, zachwianiu czy nawet zniszczeniu, obciąża człowieka. Ale do człowieka należy też ochrona środowiska i ratowanie go od zmian, które — w razie zaniepokażenia — mogą się okazać nieodwracalne.

Spośród najistotniejszych elementów środowiska, do których zaliczamy szatę roślinną, powietrze, wody powierzchniowe, gleby — najbardziej zagrożony w województwie poznańskim jest stan wód powierzchniowych. Proces ten dokonał się w bardzo krótkim czasie, niejako na oczach jednego pokolenia. Rzeki toczące przed ćwierćwieczem wody czyste, dzisiaj przypominają ścieki. Przemysł i miasta pobierają swój haracz. Jeszcze tuż po wojnie można się było w Warszawie w Poznaniu kąpać. Dziś jest to nie do pomyślenia.

Istnieje godna przypomnienia i realizacji uchwała Prezydium WRN z 1966 roku, która ustala, że stan czystości wód w rzekach Wielkopolski powinien na przestrzeni 93 kilometrów rzek (co oznacza 4 procent ogólnej ich długości w województwie) odpowiadać warunkom życia ryb łososiowatych, do celów komunalnych natomiast ma się nadawać woda w 434 km rzek (23,6 procent), dla celów rolniczych 1445 km i dla przemysłu — 30 km. Obecnie stan wód daleki jest od tych założeń i gorszy niż przeciętnie w kraju.

Warta wpływa na ziemię Wielkopolski już bardzo zanieczyszczona ściekami. Człowiek i Sieradzka. Stan ten pogarsza jeszcze jej dopływ — Ner, niosący z sobą ścieki łódzkiego okręgu przemysłowego. Potem do Konina czystość wody ulega nieznacznej poprawie i do dopływu Czarnej Strugi, wody Warty nadają się do celów rolniczych. Od Czarnej Strugi, niosącej odpływ z cukrowni Zbierek, Warta znów — aż do granic województwa — jest bardzo zanieczyszczona. Brzmi to nieprawdopodobnie, lecz każdy dopływ zwiększa stopień zanieczyszczenia Warty. Żeby nie być gołosłownym: Września zawiera ścieki z Wrześni, Lutynia niesie skutki działalności cukrowni i roszarni Inu w Witaszycach, Struga Średzka

zanieczyszczona jest odpływami kurowni i miasta Środy, kanały Obrzydu są ściekami z cukrowni w Gostyniu, Opalenicy, Kościanie, rozszarani w Stęszewie oraz ściekami komunalnymi z Kościana, Gostynia, Grodziska. Do tego trzeba jeszcze dodać spływające do Warty ścieki zakładów w Luboniu (ZPZ i PZNF) i wielu zakładów Poznania. Potem Warta zbiera jeszcze zanieczyszczenia Obornik, Wronki, Szamotuł (przez Samę), Międzybuzia... Zewsząd ścieki, ścieki, ścieki. Nieoczyszczono dostatecznie, stanowiąc niebezpieczeństwo. A urządzenia oczyszczające w wielu zakładach przemysłowych dalekie są od doskonałości.

Często słyszy się usprawiedliwienie, że oczyszczanie ścieków jest przedsięwzięciem kosztownym. I rzeczywiście tak jest. Ale z drugiej strony chyba nie wszyscy, co mają z tymi sprawami do czynienia, uzmysłowili sobie, że zanieczyszczając wodę i w mniejszym czy większym stopniu trując ją, trują także siebie samych. Nie od razu. Zaczyna się ten proces od zachwiania pewnej równowagi, od zanikania gatunków flory i fauny wymagających szczególnie czystej wody. Prawie całkowicie wyginęły raki w rzekach. Coraz mniej w nich ryb. Niektóre po złowieniu w Warszawie tak cuchną (najczęściej fenolem), że nie nadają się do jedzenia. Aż dziw, że w takim środowisku jeszcze utrzymują się przy życiu.

Ale miliony ryb w rzekach ginie. Jedynie wody Warty, lecz tylko do ujścia Strugi Gnieźnieńskiej, która niesie z sobą ścieki komunalne i przemysłowe z Gniezna i Janowca, odpowiadają normom dla życia ryb łososiowatych. Stan reszty wód Wielkopolski pogarsza się z każdym rokiem — jeżeli proces ten nie ulegnie poprawie — dojdzie do konsekwencji, których tylko człowiek pozbawiony wyobraźni i... odpowiedzialności nie potrafi sobie uzmysłowić. Przecież woda jest źródłem wszelkiego życia. Woda, nie ścieki!

Wnioski są oczywiste. Powinny one iść w kierunku zapobieżenia procesowi stosunkowo szybkiego obumierania wód. Zapobiec można tylko przez pobudowanie oczyszczalni zarówno ścieków komunalnych, jak i przemysłowych oraz przez wprowadzenie i stosowanie ostrych sankcji w stosunku do różnych trucicieli, którzy ułatwiają sobie zadania, wpuszczając często po kryjomu, w noc, trujące ścieki do rzek. Żadna kara

truczyny z wody nie usunie. Ale skoro się ją wymierza, trzeba działać skutecznie.

Gospodarka wodna wymaga od człowieka, podejmującego jakąkolwiek ingerencję, dużej rozwagi. Nawet tak celowa i pożyteczna przecież działalność jak regulacja rzek, polepszająca warunki żeglugi i zmniejszająca niebezpieczeństwo powodzi, przynieść może pewne efekty ujemne. Regulowane rzeki szybciej odprowadzają wody, powodując osuszenie dorzecza. Budowa kanałów obrzańskich na przykład spowodowała obniżenie zwierciadła wód gruntowych na okolicznych obszarach. W efekcie zwiększyły się zbiory użytków zielonych, ale powstały pewne straty w planach na wyższych położeniach polach i w gospodarce leśnej.

Szkodliwe zmiany następują także na obszarach sąsiadujących z odkrywkowymi kopalniami. Kopalnia Konin spowodowała depresję wód gruntowych na obszarze 200 km kw., a odkrywka Adamów na terenie 40 km kw. Niekiedy odkrywka powoduje także osuszenie zbiorników wodnych, położonych w zasięgu oddziaływania kopalni. Los ten spotkał jeziora Niesłusz i Kusznice, a we wsiami Maliniec, Mieczysławów, Kurów, Niesławów, Gosławice i innych — wyschły studnie. I choć stopowanie Wielkopolski uważa się za zjawisko naturalne, cykliczne, związane z okresowymi zmianami klimatycznymi, człowiek do tego procesu również przyczynił się. Te zjawiska jednak nie są tak groźne, jak zanieczyszczanie wód.

Żeby żyć, musimy produkować coraz więcej, coraz intensywniej. Nie tylko dlatego, że ciągle nas przybywa. Również dlatego, że chcemy żyć coraz lepiej. Musimy więc działać, musimy w swym działaniu wpływać na przyrodę, na środowisko. Trzeba jednak działać w ten sposób, by wybierać najlepszy wariant z możliwych. Ci, którzy szkodliwą — z punktu widzenia przyrody i środowiska — działalność próbują uzasadniać racjami ekonomicznymi, są ludźmi o małym poczuciu odpowiedzialności społecznej. Gdyby bowiem dokonać rzetelnej kalkulacji ekonomicznej, również okazałoby się, że zyski osiągnięte z gospodarczej działalności trucieli są niższe niż straty spowodowane przy okazji tej działalności. A przecież nie tylko o pieniądze w tym rachunku chodzi.

Przed wszystkim o człowieka i jego życie.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

zbliżania się, cumowania, łączenia i rozłączenia. Po zakończeniu tych prac „Sojuz” powrócił na Ziemię.

Po oficjalnym komentarzu radzieckim, iż była to tylko część doświadczeń z programu prac nad naukową stacją orbitalną „Salut”, świat oczekiwał nowych wydarzeń. Nastąpiły one w minionej nocy, kiedy to wystartował

nym o nowym rozwiązaniu, jakiego nie miał „Sojuz-10”. Za włazem do „Saluta” znajdują się trzy cylindryczne pomieszczenia hermetyczne o średnicy kolejno 2, 3 i 4 metrów. Kosmonauci mają do dyspozycji kabiny przejściowe i główną. Znajdują się tam pięć stanowisk roboczych, bogato wyposażonych w aparaturę naukową. Pod

Jakie zadanie ma wykonać ekipa ppłk. Dobrowolskiego? Głównym jej celem, według oficjalnych oświadczeń radzieckich, jest wypróbowanie czy stacja działa sprawnie, drugim — przeprowadzenie licznych eksperymentów i badań. Zadania to ważne ale chyba robocze, przygotowane w charakterze. Potwierdzają to przypuszczenia środowiska pracy załogi. Dokonała ona badań medycznych i biologicznych, konserwowała stację oraz wypróbowała nowy typ skafandra kosmicznego, zmniejszającego dolegliwości stanu nieważkości.

Obserwując zasobność i wielkość „Saluta” można oczekiwać, że następne „Sojuzy” będą jako „kosmiczne taksówki” dowozić kolejne ekipy kosmonautów dla wymiany lub też uzupełnienia załogi stacji. „Taksówki” te będą zapewne spełniać zarazem rolę „szalup ratunkowych”. Nie można poza tym wykluczyć możliwości łączenia ze sobą w przyszłości szeregu stacji typu „Salut” dla tworzenia większych baz kosmicznych. Tak więc jeszcze większych sensacji kosmicznych dostarczyć nam niewątpliwie Związek Radziecki w najbliższej przyszłości.

Zebrał:

ZBILUT SEK

Z tajemnic latającej stacji

na spotkanie z krążącym samotnie od kwietnia „Salutem” kolejny „Sojuz-11”. W ciągu doby kosmonauci radzieccy dokonali połączenia obu statków, powtarzając manewr swych poprzedników. Zbliżyli się do stacji na 100 metrów i sprawdzili na odległość działanie jej aparatury. Płk. G. Dobrowolski złączył oba pojazdy, po czym sprawdzono szczerze pomieszczenia „Saluta”. Na jego pokład wszedł w pierw W. Paćajew, potem W. Wołkow. Do wódca kierował operacją z „Sojuzem” ale i on przeszedł potem na pokład stacji.

Przejścia tego dokonano specjalnym włazem wewnątrz

względem „Saluta” bije wszelkie światowe rekordy. Stacja ma długość 20 metrów, pojemność 100 metrów sześciennych i ciężar 25 ton, z czego 7 ton przypada na załogę z nią „Sojuz”. Komentatorzy podkreślają niezwykłą przestronność stacji, nazywając ją komfortowym wieloizbowym „domem”. Umożliwia ona pracę i wypoczynek w znacznie lepszych warunkach jakie mieli kiedykolwiek ludzie w kosmosie. Mogli się o tym częściowo przekonać radzieccy telewidzowie, bowiem start „Sojuz-11” i prace kosmonautów na „Salucie” obserwowali na ekranach swych odbiorników.

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3

Nr 137 (8490) 11 VI 1971

Niezwykle wyrażenie o deprecjacji dolara amerykańskiego pisze JACQUES MOR NAND na łamach paryskiego tygodnika „NOUVEL OBSERVATEUR” (z 16 ubm.). Artykuł drukujemy w skrócie.

5 maja we Frankfurcie n/Ménem zachodni-niemiecki Bank Federalny musiał zainkasować 1,4 mld dolarów pochodzących z akcji spekulacyjnych — ucieczki od pieniądza amerykańskiego i wymieniania go na marki.

6 maja, w 40 minut po otwarciu giełdy dewizowych w NRF, wymieniono na marki miliard dolarów. W tym samym momencie Narodowy Bank Szwajcarski w Bernie zainkasował 600 mln dolarów, a Narodowy Bank Holenderski 240 mln dolarów. Podobnie było w innych stolicach europejskich.

20 kwietnia w Hamburgu, podczas spotkania ministrów finansów państw Wspólnego Rynku, pod przewodnictwem Karla Schillera, bońskiego ministra gospodarki, poruszono sprawę niedomagań międzynarodowego systemu walutowego. Schiller przedstawił trudności, z jakimi ma do czynienia Bank Federalny, za lewary rzekę dolarów, pod wpływem spekulacji obliczonych na ponowną rewaluację marki.

Francuski minister finansów, Valéry Giscard d'Estaing, zapytany co radzi przedsięwziąć, aby uzdrowić tę sytuację, wypowiedział się przeciwko wprowadzeniu kursów — płynnych, zalecanych przez Schillera. Zdaniem Giscarda d'Estainga, należy podwyższyć cenę złota, co byłoby równoznaczne z dewaluacją dolara. Francuski minister mówił o tym w ścisłym gronie do osobistości przyzwyczajonych, iż takie słowa nie nadają się do ujawniania. Mimo to, w kilka godzin później wypowiedź Giscarda d'Estainga opublikowała pod wielkimi nagłówkami prasa światowa.

Valéry Giscard d'Estaing rozgłaszał się i ogłosił dementi, które właściwie nie było zaprzeczeniem. Trudno było już cokolwiek odwrócić. Speculanci przystąpili do akcji. Sprzedawano dolary, a kupowano marki i złoto. W dniach od 26 do 28 kwietnia Bank Federalny zainkasował 3 miliardy dolarów.

W roku 1970 bilans płatniczy USA zamknął się ujemnym saldem 10 mld dolarów. W tymże roku, zgodnie z prawem naczyń

Statystyczny „portret“

ZMW w liczbach

Organizacja młodzieży zamieszkałej i pracującej na wsi — Związek Młodzieży Wiejskiej zrzesza obecnie blisko 1.069 tys. dziewcząt (48,5 proc.) i chłopów (51,5) w 34 tys. terenowych kół ZMW.

Bezpośrednio w produkcji rolnej (zatrudnieni w gospodarstwach swoich i swych rodziców, agronomowie i specjaliści rolnictwa, traktorzyści i mechanizatorzy, w kółkach rolniczych, pracownicy PGR i spółdzielni produkcyjnych) pracuje blisko 560 tys. młodzieży z ZMW. Jeżeli dodamy ok. 38 tys. dziewcząt i chłopców pracujących w organizacjach i instytucjach tzw. obsłu gi rolnictwa oraz ponad 63 tys. uczniów szkół przysposobienia rolniczego — pracujących przecież w gospodarstwach rodziców — to okaże się, że co najmniej 650 tys. członków ZMW (61 proc.) związanych jest bezpośrednio z produkcją rolną.

Koła ZMW działają głównie na wsi — 75,6 proc.; w szkołach jest ich 13,6 proc., w społecznym sektorze rolnictwa — 6,3 proc. oraz w obsłudze wsi i rolnictwa — 2,6 proc.

Z uznaniem należy odnotować fakt, że z roku na rok zmniejsza się w szeregach ZMW liczba młodzieży, która legitymuje się wykształceniem wyłącznie podstawowym. Obecnie jest też młodzieży w organizacji 43,7 proc. Wykształcenie zasadnicze i niepełne średnie zdobyło już 36,6 proc. dziewcząt i chłopców, a średnie — 14,3 proc. W zakresie szkół średniej i wyższej dokształca się ponad

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ Bankructwo dolara

połączonych, rezerwy zachodni-niemieckiego Banku Federalnego powiększyły się o 7,5 mld dolarów, a ich globalna wartość przekroczyła 15 mld dolarów. Taki nadmiar dewiz uczynił z NRF największe mocarstwo finansowe świata, wysuwając je nawet przed Stany Zjednoczone, ale z drugiej strony pociągnął za sobą poważne skutki inflacyjne: wzrost ilości pieniądza w obiegu wewnętrznym o przeszło 20 procent, przyspieszony wzrost cen, wysięg płac i napięcie społeczne.

Aby zaradzić inflacyjnej nadyżce w zachodni-niemieckim bilansie płatniczym, trzeba by zredukować deficyt w bilansie amerykańskim. Ale prezydent Nixon bynajmniej nie nosi się z takim zamiarem. Na kilka miesięcy przed wyborami troszczy się on tylko o jedno: pobudzenie koniunktury w USA. W tym celu prowadzi politykę inflacyjną, dopuszcza do deficytu budżetowego rządu 19 mld dolarów, udostępnia kredyty, zwiększa ilość pieniądza w obiegu itp. Ponieważ zaś z drugiej strony finansowy ciężar wojny wietnamskiej jest wciąż bardzo poważny, deficyt amerykańskiego bilansu płatniczego pogłębia się od początku br. Następnym inflacji jest deprecjacja dolara.

Dla uchronienia się przed nią, finansjera amerykańska i między narodowa systematycznie wymienia dolara na inne waluty, a zwłaszcza na markę. Spekulacyjne ruchy kapitałów tym bardziej przybierają na sile, że istnieje rynek eurodolarowy, na którym znajduje się astronomiczna kwota 50 mld zielonych banknotów.

W czwartek, dnia 6 maja, w obliczu kryzysu, którego nateżenie przekroczyło wszelkie oczekiwania, bońskie ministerstwo gospodarki i finansów zasięgnęło porady innych krajów Wspólnego Rynku. Jednakże odmówiły

one natychmiastowej pomocy. W ten sposób dały do poznania, że są niezadowolone ze stanowiska Schillera, którego pośrednio czy nie się odpowiedzialnym za wywołanie kryzysu. Wreszcie ministrowie finansów „szóstki” po przełamaniu swych uprzedzeń do Schillera, spotkali się w Brukseli. Te różne premie rozpatrywały cztery możliwości wyjścia z kryzysu:

1. Podwyższenie ceny złota. To rozwiązanie pociągnęłoby za sobą ogólną dewaluację papierowego pieniądza w stosunku do szlachetnego metalu, którego obecna cena wynosi 35 dolarów za uncję i nie była zmieniona od roku 1934.

Francja, Szwajcaria, ZSRR, Republika Południowej Afryki oświadczają się za tym rozstrzygnięciem. Jednakże zmiana ceny złota wadać się na razie nie można: Stany Zjednoczone zaostrzają swe weto. Na kilka miesięcy przed wyborami Nixon nie może naruszać świętej nietykalności dolara.

2. Płynny kurs marki. Ten sposób pozwala na pewien czas uniknąć dewaluacji dolara i dla tego odpowiada Stanom Zjednoczonym. Ale jest on sprzeczny ze wszystkimi regułami Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Wsólnego Rynku. „Szóstka” zobowiązała się nawet niedawno do zważenia marż dopuszczalnych odchyleń kursów. Miało to wejść w życie z dniem 15 czerwca br. Zapowiedź „płynnej marki” wywołała poważny kryzys zaufania w obrębie Wspólnego Rynku.

3. Rewaluacja marki. Początkowo była to robocza hipoteza kanclerza Brandta i jego gabinetu, z wyjątkiem ministra Schillera. Jednakże przedsiębiorcy zachodni-niemieccy są temu przeciwni. Każda rewaluacja osłabia ich pozycję konkurencyjną na rynkach eksportowych.

4. Kontrola dewizowa. Prezes Banku Federalnego, Karl Klasen, wypowiada się na rzecz utrzymania dotychczasowego kursu marki. Byłby on chroniony rygorystyczną kontrolą dewizową, która zamknęłaby dostęp kapitałom spekulacyjnym. Pogląd ten podziela również komisja EWG i piera go Giscard d'Estaing, który wie, że podwyższenie ceny złota jest praktycznie niemożliwe.

Podczas gdy Europa stara się przywrócić zachwianą równowagę systemu walutowego, w Waszyngtonie, gdzie tkwią źródła kryzysu, zadowolono się kilkoma zdawkowymi frazesami i uspokajającymi gestami” (owp)

Nowa radziecka premiera w kosmosie

Dokończenie ze str. 3

„New York Times” komentuje, że uczeni radzieccy wystrzelili na orbitę okołoziemską największy z dotychczasowych pojazd kosmiczny, bijąc rekordy w wadze aparatury naukowej i technicznej, umieszczonej w kosmosie przez człowieka. Ten sam dziennik w kolejnym wydaniu podkreśla znaczenie połączenia obu radzieckich pojazdów. „Wszystko wskazuje na to, iż w ciągu następnych stu lat właśnie prace prowadzone na orbicie okołoziemskiej wniosą najcenniejszy wkład do sprawy podniesienia dobrobytu mieszkańców Ziemi” — pisze dziennik.

W dalszych doniesieniach prasy niektórzy eksperci amerykańscy kwestionują słusność programu NASA, koncernu trującego się na lotach załogowych „Apollo”. Np. „Christian Science Monitor” wyraża pogląd, że USA mogą się wkrótce znaleźć znacznie w tyle za ZSRR, który strzela na bezzalagowe badania Kosmosu, co stworzyło mu szersze możliwości wyboru działań.

Prasa paryska wybija na czoło swych doniesień kome-

tarz o charakterze badań radzieckich. Konstruowanie stacji kosmicznych jest jednym z głównych sposobów opanowania przestrzeni kosmicznej oraz wykorzystania jej dla potrzeb ludzkości — to przekonanie prasa francuska uzupełnia nowymi wiadomościami o szczegółach pracy na „Salucie”. Agencja France Presse określiła fakt złączenia „Sojuza” ze stacją orbitalną i dalsze pilotowanie jej przez załogę wysłaną z Ziemi, jako „nową premierę” radziecką w kosmosie.

We włoskiej prasie codziennej przeważa pogląd, iż obecny lot radzieckich kosmonautów jest wyrazem konsekwentnej i szybkiej realizacji programu badania kosmosu. Fakt połączenia obu statków komentator tamtejszej telewizji określił jako rzeczywistość, która „przeszła wszelkie oczekiwania” i jako „wspaniałe osiągnięcie”.

Podobny ton wypowiedzi i komentarzy notuje się w całej prasie światowej. W wielu opiniach wyraża się przekonanie o oczekujących nowych sensacyjnych doniesieniach, które zapewni kosmonautyka radziecka. (zs)

Praca nauka

Emerytce lub renciście szycielce szybko nie na maszynie, zlecę pracę w warsztacie lub oddam do domu. Posiadam własne maszyny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10414g

Przyjmę pomocnika do prac dekarzskich. Zgłoszenia: Mała Garbary 7a, od 16. 10010g

Polernik do galwanizacji, dorywczo potrzebny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10413g.

Piekarz oraz uczeń, potrzebni. Mottego 2. 9842g

Kto przyjmie panienkę lat 18, na naukę zawodu cukerniczego. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7991g.

Pomoc do dziecka — potrzebna. Poznań, Słowiańska 16 m. 65. 8244g

Panienkę do gospodarstwa przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7256g

Kupno Sprzedaż

Motocykl Harley Davidson oraz części i instrukcję — kupię. Jacek Borowski, Warszawa, Piłtrowska 62/40. K4123

Kupię maszynę dziewiarską dwupłytkową, metalową nie Busche. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8094g.

Kajak turystyczny, dobry, lekki, okazynie kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10391g.

Kotki sjamskie 10-tygodniowe, sprzedam. Telefon 91-92-95. 8117g

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, głębokie spacerowe, kombinowane — poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 8986g

Sprzedam ciążnik Zetor i przyczepę, Sobczak — Brzeźno k. Konina. 1457p

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 8617g

Sprzedam maszynę do produkcji słodkiej waty. Poznań, Mickiewicza 9a w podwórzu, po godz. 16. 7693g

Sprzedam piec — rożen, po cenie przystępnej. Właściciel: Bar Arena. 10418g

Sprzedam żniwiarkę konną oraz 1 ha ziemi ogrodzonej pod Poznaniem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10308g.

Sprzedam bramę i furtkę parkanową. Promieni- sta 104 m. 3. 10418g

Sadzonki goździków po przełamaniu z odbiciami z pierwszego roku uprawy z importu, tanią sprzedam w ilości 10.000 szt. Poznań, ul. Smardzewska 17, telefon 67-10-02. 7559g

Lambrette 175 V, sprzedam. Poznań, Cienista 12. 7967g

Sprzedam motocykl WFM z silnikiem SHL i szafę pancerną. Zakrzewski — Obronna 5, po 18. 7974g

Maszynę do szycia — krawiecką, piec węglowo-gazowy, maszynę do pisania — sprzedam. Chłapowskiego 3 m. 3. 7988g

Tanio sprzedam piec c.o. (Camino) 1,4 m² oraz dachówkę. Z. K. Pale-dzie, ul. Nowa 9a. 8000g

Okazyjnie sprzedam SHL 175 i snopowiązałkę WC-3. Tel. 698-04. 7991g

Sprzedam Zetor 25 K, sadzarkę oraz kosiarkę zawieszoną. Władysław Duda, Trzostek, poczta Opalenica. 8012g

Sprzedam ciążnik 4011, Marian Szukała, Niewierz, poczta Duszynki, pow. Szamotuły. 8013g

Sprzedam fisharmonię — marki „Hofberga”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8043g.

Duża ferma królicza oferuje w czystej rasie każdą ilość młodzieży oraz matki zakoczone: olbrzym bag, biały i szary. Gospodarstwo Hodowli Królików — N. Adamczak — Spławie, poczta Golina, pow. Konin. 8055g

Sprzedam snopowiązałkę konną WK 1. Kazimierz Majchrzak, Budziszewo, poczta Borzykowo, pow. Września. 8071g

Sprzedam maszynę do szycia wieloczołową marki Ideal Super. Model 785 NRF. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8115g.

Sprzedam telewizor 17, szafę 3-drzwiową, stół, krzesła, tapczan. Osiedle Jagiellońskie 22 m. 5. 8118g

Sprzedam białą, długą, koronkową suknię ślubną. Godek, Strzelecka 5 m. 1a, po godz. 16. 8124g

Sprzedam motocykl WSK. Poznań, Świebodzińska 7. 8127g

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 7995g

Sprzedam skuter Wiatka. Telefon 411-055. 8156g

TŁUMACZENIA —

dokumentacji technicznej, handlowej itp.

◆ NA JĘZYKI OBCE — oraz

◆ Z JĘZYKÓW OBCYCH NA JĘZYK POLSKI

wykonuje NAUCZYCIELSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

we Wrocławiu, ul. Śrutowa 9/11.

Uwaga: Tłumaczenia w językach niemieckim, francuskim, rosyjskim i angielskim wykonujemy w krótkich terminach.

K3799

Sprzedam dębową jadalnię, stół 24-osobowy, buffet, kredens. Łukasiewicz 23 m. 5, od godz. 17. 7627g

Sprzedam szafę kombinowaną. Poznań, Strzałowa 6, stolarnia. 7757g

Sprzedam żuraw bramowy, przewoźny, wysokość podn. 3500 mm, podnośnik samochodowy, wieloczołowy, sprzężarkę powietrzną, stojak montażowy, szlifarkę z wałkiem gładkim, narzędzia blacharskie i inne. Poznań, Madalińskiego 13 m. 24. 7845g

Sprzedam ciągnik Ursus C-45 z plugiem. Józef Walkowiak, Tomicki k. Stęszewa, pow. Poznań. 7848g

Tokarnię małą do drzewa sprzedam. Gwardia Lu-dowa 36 m. 14. 7872g

Sprzedam telewizor 17-calowy wraz z nowym stojakiem. Poznań, Rynek Łazarski 7 m. 10, oficyna. 7867g

Wózek głęboki — spacerówkę, nowoczesny — w dobrym stanie — tanio sprzedam. Telefon 669-96. 7898g

Sprzedam wieloczołową maszynę do szycia Fextima, kupię łucznicza. Adamczak, Sierakowska 8. 7938g

Sprzedam MZ BK-350 z przyczepą lub oddzielnie. Kalota, Mazowiecka 12. 7940g

Sprzedam Velorex — trójkołowiec 250 cm³. Telefon 696-19, od godz. 17. 7941g

Sprzedam kozy stolarskie. Kostrzyn, ul. Powstańców 17, M. Skibiński. 7942g

Sprzedam Jawę CZ 175. Tel. 538-65, godz. 16—22. 7955g

Samochody

Sprzedam Warszawę FSO Hetmańska 3 m. 1. 7904g

Sprzedam Moskwicz 407. Ul. Zwirowa 8 (Górczyn). 7920g

Samochód osobowy Izbella 1500, w dobrym stanie sprzedam. Telefon 719-76. 7966g

Sprzedam Warszawę 223. Armii Czerwonej 28 m. 7. 7791g

Wartburg 1000, stan dobry, sprzedam. Tel. 469-52. 7879g

Sprzedam włoskiego Fiata 1500, rocznik 1966. Poznań, Wolsztyńska 8a. 8031g

Sprzedam Syrenę 103. — Ranke — Luboń, Kościuszki 51. 8047g

Korzystnie sprzedam samochód Warszawa Pick-up. Zgłoszenia: Słowackiego 35 m. 2. 8058g

Sprzedam spiesznie Octavię Super, w dobrym stanie. Tel. 434-00. 8111g

Sprzedam samochód Moskwicz 407, stan bardzo dobry. Adres wskaże — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8146g.

Fiat 850, przebieg 36.000, stan idealny, sprzedam. Parking: Aleje Marcinkowskiego, godz. 8—19. 10501g

Moskwicz 403, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Telefon 527-28. 10417g

Sprzedam nowy silnik do 1025 KM oraz samochód Volkswagen — mikrob. Leszno, Zaczęcie 9/10. 1456p

Taunus 12 M — 1500 V 4 Comb dostawczy, idealny. Tel. 593-18 — sprzedam. 9609g

Lokale

Zamienię kwaterunkowe pokój, kuchnię, łazienkę, c. o., ul. Warszawska — na równorzędne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7773g.

Małżeństwo bezdzietne — wynajmie pokój, umeblovany od sierpnia na okres roku, możliwość udzielenia korepetycji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7795g.

Bydgoszcz — śródmieście, dwa duże pokoje, kuchnia, łazienka, urządzenia wszystkie oprócz c. o. — zamienię na podobne — Poznań, Czesław Szopik, Bydgoszcz, Królowej Jadwigi 19 m. 2. K3558

Przyjmę pana na pokój dwuosobowy. Osiedle Warszawskie, Łomżyńska 9. 8355g

Warszawa! Pokój 15 m², wspólna kuchnia — zamienię na mieszkanie. Po-znań, nowe budownictwo M-2. Wiadomości: Cstrów Wielkopolski, Król-owej Jadwigi 4 m. 21, telefon 36-47, godz. 20—22. 49044Ostr.

Wynajmę pokój dla letników w Charyzkowie, pow. Chojnice. Zgłosz-się listownie lub osobiście: Marta Stanisławska, Doregowie, pow. Chojnice, poczta Ogorzeliny. 1462p

Zamienię spółdzielnię M-3 Luboń — Zabikowo, na samodzielne kwaterunkowe 2 pokoje z kuchnią (woda, toaleta) Puszczyko-wo — Puszczykowo. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8036g.

Starsza pani z córką, poszukuje dużego pustego pokoju, chętnie z osobnym wejściem, w Lesznie lub Poznaniu. Przy-byliska, Gostyni Wlkp., ul. Rzeźna 12 m. 1. 7983g

Pokój, kuchnia, łazienka, samodzielne, parter, w Krakowie — zamienię na podobne w Poznaniu. Właściciel: Poznań, telefon 427-51, po godz. 21. 8069g

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju niekier-pującego, na 1 rok czasu, najchętniej w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8128g.

Śródmieście, spółdzielca, komfortowo, pokój 17 m², balkon, telefon — zamienię lub kupię wyłączone podobne, dwupokojowe albo większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7709g.

Młode bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju, od września. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7714g.

Zamienię mieszkanie samodzielne, pokój z kuchnią i łazienką, i p. tr., Łazarz, na mieszkanie równorzędne, dwupokojowe, do II p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7950g.

Gdynia, samodzielne dwa pokoje, kwaterunkowe, stare budownictwo, ogrzewanie etażowe, zamienię na pokój z kuchnią lub kawalerkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7970g.

Przyjmę na wspólny pokój trzech panów. Poznań, Górecka 81. Właściciel, po godz. 15. 7740g

Półtora pokoju, kuchnia, łazienka, parter, małe do-zorstwo — zamienię na mieszkanie bez dozorstwa Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7749g.

Panna, pracująca poszukuje pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7769g.

Zamienię komfortowe — kwaterunkowe 2 pokoje z kuchnią, 56 m², w nowym budownictwie na Jeżycach, na takie samo pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7853g.

Zamienię 3 1/2-pokojowe komfortowe mieszkanie, wysoki parter — na 4-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7932g

Nieruchomości

Poznaniu, willa wolnostojąca, cała wolna 900.000 zł, podłoga willa przy tram-waju 700.000 zł; połowa komfortowego domu bliźniaczego 600.000 zł; jeszcze inne — jednorodzinne — 550.000 zł; dom wolnostojący z ogrodem 450.000 zł; dom przy tramwaju 3-pokojowy 350.000 zł; parcele budowlane 800 m² — 65.000, 600 m² — 35.000, 500 m² — 25.000 — poleca Adamski, Poznań, Matejki 33a. 1420g

Kupię dom jednorodzinny z ogrodem w Koscinie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1440p.

Sprzedam dom 3 pokoje, kuchnia, wolny, budynek gospodarczy, ogród zadzwoniony, Konieczna, Pł-wiska, Kolejowa 14, ogła-dać: godz. 14—17. 8636g

Dom 3 pokoje, kuchnia, łazienka, centr. ogrzewanie, warsztat, 1400 m² ziemi, całe wolne — Luboń, cena 190 tys. zł. Parcele 2200 m² uzbudowana — Luboń k. Poznania. Parcele 2200 m², centrum Czerw-naka k. Poznania z prawem zabudowy — sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10502g

Wynajmę lokal na cicha wytwórczość. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8066g.

Grzejniki centralnego ogrzewania, solidnie, terminowo wykonuje warsztat, Poznań, Traugutta 15. 10390g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 7460g

Wozy gospodarcze, platformy na dwudziestkach, szesnastkach, garaże składowe, balustrady, bramy, furtki, słupki, kraty, okna, drzwi metalowe — wykonuję. Ceny, wozory do uzgodnienia. Poznań, Górczyn, Andrzejewskie-go 19. 7232g

Willi nowa, bliźniacza, dobrze zbudowana, 4 ob-szerne pokoje, kuchnia, łazienka, 110 m², garaż, ogród, Grunwald 650.000 zł. Połowa willi, wyłączo-na, wydzielona, wysoki parter, 3 obszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, Solacz 460.000 zł. Parcela 770 m², Staroleka 40.000 zł, Parcela 2.100 m² zabudowa niska, opłotowana, Puszczykowo 70.000 zł — sprze-da Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 10292g

Kupię willę wolną, wygodną, posiadam do zamiany willę tańszą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10205g.

Sprzedam oficynę wraz z ogrodem. Kalisz, Staszka 34 m. 3. 1451p

Dwurodzinny domek z ogródkiem w Poznaniu, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8874g.

Sprzedam domek rodzinny, 4 pokoje, komfort, 1800 m² ogrodu, w Poznaniu, blisko tramwaju. Warunek mieszkanie zamienne M5 lub kupię własnościowe. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8060g.

Sprzedam działkę budowlaną z prawem zabudowy, Poznań — Górczyn. Wiadomości: Krobka, tel. 21, po godz. 20. 8083g

Kupię willę wyłączone, posiadam mieszkanie wyłączone do zamiany. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8086g.

Sprzedam lub zamienię na mniejsze 5 m², opłotowane, domek mieszkalny i gospodarczy. Pałeczka, ul. Nowa 6, pow. Poznań, 8095g

141 201 (0125)

TEATR

POLSKI — g. 19 „Kordian”; NOWY — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; OPERA — g. 19 „Chowanczyzna”; OPERETKA — g. 19 „My chcemy tańczyć”; MARCINEK — g. 11 „Ojczyzna” (wersja niemiecka), g. 17 „Siała baba mak” (wersja niemiecka).

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30 „Oskar” (franc. 16 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Medea” (fr.-wł.-NRF 18 l.); APOLLO i CZERNASTKA — nieczynne; BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18.15, 20.30 „Milion za Laure” (pol. 14 l.); GONG — g. 10 „Awantura o Basie” (pol. 7 l.); g. 12, 16, 18, 20 „Polowanie na mężczyznę” (franc. 16 l.); GRUNWALD — g. 17 „Pierścień księżnej Anny” (pol. 11 l.); g. 19.30 „Powrót syna marnotrawnego” (czeski 18 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Winnetou i król nasy” (jug. 14 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Szarża lekkiej brygady” (ang. 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Pogromca zwierząt” (rum. 14 l.); g. 19.30 „Panna młoda w żałobie” (franc. 16 l.); MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Sto karabinów” (USA 7 l.); MINIA-TURKA — g. 15.30 „Warszawska opowieść” (pol. 11 l.); g. 17.30 „Zab za zab” (duński 16 l.); OLIMPIA — nieczynne; OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Sto karabinów” (USA 16 l.); PANCRNIAN — g. 17.30 „Akcja Brutus” (pol. 14 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15 „Pippi” (szw.-NRF 7 l.); g. 17.30 „Metro” (ang. 18 l.); PRZYJAZN — g. 16, 19 „Jak rozpetalem II wojnę światową” (cz. II i III — pol. 14 l.); RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Dziękuję” (pol. 16 l.); RUSALKA (Swarczewski) — g. 15 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11 l.); SCALA — g. 16, 18 „Pamięć nad Adriatykiem” (jug. 14 l.); g. 20 „Isadora” (ang. 16 l.); TECCA — g. 17, 19.30 „Popieraczki swego szeryfa” (USA 11 l.); WARTA — g. 16, 18, 20 „Krwawa bajka” (jug. 14 l.); g. 19.30 DFK UR ZMS (seans zamknięty); WCZASO-WICZ (Puszczyno) — g. 14.45 „Pierścień księżnej Anny” (pol. 11 l.); g. 16.45, 18.45 „Kto wierzy w bociąny” (pol. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20 „Nowa misja korsarza” (franc. 11 l.); WŁOKNIARZ (Stęszew) — g. 15 „Dziękuję na jeden sezon” (rum. 16 l.); WRZOS (Lubów) — g. 19 DFK „Lubozem” (seans zamknięty); WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Gwiazda Południa” (ang. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Nowy Jork” — cz. II.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — 25. Koncert Symfoniczny (zakochanie sezonu artystycznego 1970/71): Zdzisław Szostak — dyrygent. Soli: Maria Vargas (Peru) — fortepian, Hanna Lisowska (sopran), Irena Winiarska (alt), Zdzisław Klimke (baryton), Chór Mieszany Spółdzielczości Pracy, Orkiestra Symfoniczna PFP.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka — Szpital Kliniczny im. Pawłowa, ul. Garbary 17, tel. 510-21.
Laryngologia, neurologia — Szpital Kliniczny im. Świątek, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.
Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania: poradę lekarską, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 6 i Urozy 16 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66; Podstacje: w Luboniu, tel. 09; w Swarzędzu, tel. 299 — czynne cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) — g. 15-23, niedz. i święta g. 8-23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18-7 w niedziele i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba; Laboratorium szybkich analiz (Chelmońskiego 20) — g. 7-23.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-28); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 6, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-81); Wilda (Dzierżewskiego 149, tel. 318-65). Zgłoszenia wizyt w stacji PR tel. 666-66.
Telefon Zaufania nr 586-87 dyżuruje lekarz psychiatra lub psycholog (czynny cała doba) Nr 522-51, poradę prawną w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 249, tel. 67-24-14 od 8-21 w nocy nagle wypadki.
Porady przeciwdrogażowe, tel. 539-18 dyżur informacyjny w dni powszednie — g. 8-19.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 69 Kórnicka 24 (dyżur nocny).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1329 m. 8.05 Pieśń minut o gospodarce, 8.10 Muzyka muzyczna, 8.44 W kilku taktach, w kilku słowach: 9 dla kl. V: „Łaki pach na smacznie” — reportaż: 9.20 Na różnych instrumentach, 9.40 Dla

Na kolonie - pociągami i autobusami

Podobnie jak w latach poprzednich również w tym roku tysiące dzieci wyjedzie na kolonie. Głównymi przewoźnikami będą Polskie Koleje Państwowe oraz Państwowa Komunikacja Samochodowa, gdzie trwają intensywne przygotowania do tej tak ważnej akcji.

Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Komunikacji, po uzgodnieniu z resortem oświaty, tegoroczne przewozy kolonijne rozpoczną się 24 bm. i trwać będą do 30 sierpnia. Przewidziano trzy turnusy kolonijne. Poznańska DOKP będzie musiała przewieźć około 38 tysięcy dzieci, natomiast z autobusów PKS skorzysta 24 tysiące małych pasażerów.

Większość dzieci udających się na kolonie pociągami korzystać będzie z kursów pozarozkładowych. W tym roku DOKP na potrzeby kolonijne uruchamia 24 nadzwyczajne pociągi. Przewiozą one prawie 21 tysięcy dzieci. Pozostałe pojadą zarezerwowanymi wagonami wchodzącymi w skład pociągów normalnie kursujących.

W Łowiczu obradowała ostatnio Ogólnopolska Komisja Kolonijna, która opracowała szczegółowy plan przewozów na turnusy 14, 21 i 28-dniowe w obu kierunkach. Chodziło o takie ustawienie planu, by w możliwie jak największym stopniu zlikwidować przesłanki, a ponadto dostosować przebieg pociągów nadzwyczajnych, jak do niemożliwych dla przewoźników dzieci do terminów rozpoczęcia i zamykania kolonii. W tym celu dołączono do planu, by w możliwie jak największym stopniu zlikwidować przesłanki, a ponadto dostosować przebieg pociągów nadzwyczajnych, jak do niemożliwych dla przewoźników dzieci do terminów rozpoczęcia i zamykania kolonii. W tym celu dołączono do planu, by w możliwie jak największym stopniu zlikwidować przesłanki, a ponadto dostosować przebieg pociągów nadzwyczajnych, jak do niemożliwych dla przewoźników dzieci do terminów rozpoczęcia i zamykania kolonii.

Nieczynny bufet

Kiedy przed laty budowano stację TOS przy ul. Dąbrowskiego wskazywano m. in., że dla wygody klientów, czekających na usługi, urządzony zostanie także bufet. Istotnie, jest takowy przy kiosku „Ruchu” na pięterku, nad głównym wejściem do biur stacji.

Niestety, bufet czynny jest tylko w godzinach przedpołudniowych i obsługuje w tym czasie zarówno pracowników TOS, jak i kierowców przybywających tu w celu dokonania przeglądów wozów. Mimo że obecnie warsztaty TOS pracują na dwie zmiany, a stacja przydrożna zawsze czynna jest do wieczora, żaden z pracowników ani klientów nie może korzystać z usług bufetu w godzinach popołudniowych.

Sądzimy, że w ramach troski o pracowników, a zarazem dla wygody licznych klientów kierownictwo TOS spowoduje zmianę godzin pracy wspomnianego bufetu. (c)

przedszkoli: „Tańczymy z dziećmi innych krajów”: 10.05 „Barbara i ja” — fragm. pow.; 10.25 Konc. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie pod dyr. J. Gerta; 10.30 Choroby weneryczne nadal groźne: 11 Dla szkół średnich cykl: Vademecum maturzysty; 11.45 Pośpiech w gospodarstwie domowym; 12.25 Rytmy i mel. dla wszystkich: 13 Dla kl. I-II (wych. muzyczne); 13.20 Swojskie melodie gra Zespół Akordeonistów T. Wesołowskiego; 13.40 „Wiecie, lepiej, taniej!”; 14 Reportaż literacki pt.: „Niecierpliwi”; 14.20 Fantazja wschodnie w muzyce rosyjskiej; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega” — magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Lista przebojów Studia Rytm; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dobry wieczór zaczyna; 19.20 Koncert żywych; 20.30 Muzyczna pocztówka z nagrań z zesp. B. Hardego; 21.25 Pieśń miłut o wychowaniu — „Trybuna Nauki”; 21.30 Teatr PR — Studio Wszechświat; „Obrona”; — słuch.: 22 Magazyn studencki; 23.10 O co tu chodzi?; 23.15 Kompozycja tygodnia — J. F. Haendel; 23.51 Melodie na dobranoc; 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Gra Mała Ork. Deta p/d H. Beimeika; 8.20 Program dnia; 8.35 W rytmie walców i taniec; 9 Utwory Bartoka i Kodaly; 9.35 Z życia ZSRM; 9.55 Koncert z nagrań ZSRM; 10.15 Koncert z nagrań ZSRM; 10.25 „Mój przyjaciel Bławatko” — opow.; 10.45 Kompozycja tygodnia — J. F. Haendel; 13 „Czas dobrych gospodarzy”; 13.25 Felieton pt.: „Po drugiej stronie mikrofonu”; 13.30 10 minut na ludowo; 13.40 „A lena” — fragm. now.; 14.05 Na estradach naszych przyjaciół; 14.45 „Błękita sztafeta”; 15 Koncert Chóru Roz-

14 — 18 VIII, kiedy to przewozy kolonijne zbiegają się ze zmianą turnusów wczasowych.

Jednak mimo tych trudności kolejarze zapewniali, że zrobią wszystko, aby dzieci w porę dotarli na kolonie lub powrócili do swoich domów. W Poznaniu na Dworcu Głównym uruchomiony zostanie specjalny punkt kolonijny, który zajmować się będzie ekspedycją pociągów i wagonów z dziećmi, opiekować przejeżdżającymi przez Poznań składami kolonijnymi i innych województw oraz udzielać niezbędnych informacji rodzicom.

Wielkopolska PKS zatrudni przy przewozach kolonijnych 404 autobusy i przyczepy. Tabor przeznaczony na ten cel zostanie poddany szczegółowej przeglądowi technicznemu, a do prowadzenia autobusów wydelegowani zostaną najbardziej doświadczeni kierowcy. 4 tysiące dzieci wyjedzie autobusami na kolonie w czerwcu, 12 tys. w lipcu i 8 tys. w sierpniu. Najwięcej będzie ich z terenu Poznania. Kałisz, Gnieźno i Leszno. Bardzo istotne znaczenie miało zniszczenie przez Ministerstwo Komunikacji zakazu przewozu dzieci na kolonie na trasach powyżej 150 km. Dzięki temu będzie można w tym roku wiele tysięcy młodzieży dojechać do punktu kolonijnego z uniknięciem kłopotliwych i męczących przejazdów.

Zarząd Wojewódzki PKS, chcąc możliwie jak najsprawniej przeprowadzić akcję kolonijną, zwrócił się do Kuratorium o organizację w Poznaniu 2-3 punktów odpraw, z których odjeżdżałyby autobusy kolonijne. Najlepiej przeznaczyć na ten cel szkoły, które posiadają duże dziedzińce oraz odpowiednie zaplecze sanitarne. Dotychczas odjazdy odbywały się po prostu z ulicy i dzie-

Dyżur posta i radnych

Dzisiaj 11 bm. w godz. 17-19, w lokalu Poznańskiego Komitetu FJN pl. Kolegiacki 17, pełnić będzie dyżur w sprawach dotyczących handlu i usług poseł Leon Kunys.

Również w tym samym dniu dyżurować będą radni Rady Narodowej Poznania w zakładach pracy: Jeżyce — Zakłady Przemysłu Cielnego „Goplana”, ul. Wawrzynca 11 (Rada Zakładowa) godz. 14-16; Grunwald — Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne ul. Głogowska 131/133 (pok. 12) — godz. 14-16; Wilda — Państwowa Komunikacja Samochodowa Oddział II ul. Traugutta 1/9 (Klub Łowicki) godz. 14-16; Stare Miasto — Zakłady Rowerowe, ul. Serbska (lokal ORM) — godz. 14-16; Nowe Miasto — Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” — Staroleśka 18 (KZ PZPR) godz. 13.30-15.30.

Radni dzielnicowych rad narodowych pełnią dyżur w lokalach Okręgowych Komitetów FJN w godz. 17-19. (na)

głośni Wrocławskiej PR pod dyktando E. Kajdasza; 15.20 Z nowych nagrań F. Rączkowskiego na organach PWSM w Warszawie; 15.35 Czytamy „Ruch Muzyczny”; 17.15 „Sport w Technikum Rolniczym w Warszawie”; 17.25 Poznański koncert żywych; 17.55 Radioexpress; 18.10 Felieton aktualny S. Kubiaka; 18.20 „Sonda” — magazyn ekonomiczny; 19.15 Język angielski; 19.30 Transmisja koncertu Wielkiej Orki. Symf. PR i TV z Sali Radiowego Domu Muzyki w Katowicach; 21.16 Wiersze J. Lechonia; 21.31 Koncert rozrywkowy; 22.33 „Korowód” — magazyn piosenki; 22.53 Orkiestra taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 22.50.
PROGRAM III i UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikrorecepty zespołu „Paradosz”; 8.05 Ork. symf. w repertuarze rozrywkowym; 8.35 Muzyczna pocztka UKF: 9 „Tędrówka”; 9.10 W. A. Mozart: „Symfonia B-dur”; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 „Miłość nie jedno ma imię” — w piosence; 10.15 Audycja radiowa ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Klimaty” — odc. 19 pow.; 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej; 13 Na 100-lecie antenie; 15 Doktor Sieriff — gawęda; 15.10 Jazz z przymrużeniem oka; 15.35 Kwadrans ze znakami zapytania; 15.50 Pocztówka słotkowa ze Szwajcarii; 16.15 Spokojnie Polihymni; 16.30 Kaliope i Tędrówka; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Tędrówka”; 17.40 Wspomnienie o Z. Drze wieckim; 17.55 Radiowa encyklopedia kultury; 18.20 Rock and roll zawsze młody; 18.35 Mój magnetofon; 19 Powieść w wyd. dźwięk.; „Geniusz zła”; 19.30 Tylko po hiszpańsku; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Uchem słońca — muzyczny program; 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 21.50 Onera R. Wagnera: „Lohengrin”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — duet Serge Gainsbourg i Jane Birkin; 22.15 Trzy kwadransy

ci w oczekiwaniu na autobus nie miały gdzie się schronić w razie deszczu itp. Ponadto PKS apeluje do wszystkich kierowców kolonij, aby dzieci były przygotowane do wyjazdu i nie zatykano w ostatnim momencie gdy już wszyscy siedzą w autobusie, wielu spraw organizacyjnych, co znacznie opóźnia termin odjazdu. Również rodzice proszeni są o nie przeszkadzanie przy odjeździe, a co najważniejsze niewchodzenie do autobusów, gdyż powoduje to dodatkowe kłopoty. PKS gwarantuje dobrą opiekę nad małymi pasażerami. (s)

„Człowiek w sztuce greckiej”

Taki tytuł będzie miała nowa wystawa w Muzeum Archeologicznym przy ul. Wodnej 27, której otwarcie nastąpi w sobotę, 12 bm. o godz. 12.

Zainauguruje ona cykl wystaw problemowych z zakresu upowszechniania problematyki archeologii starożytnych kultur Morza Śródziemnego. Zabytki pokazane na wystawie pochodzą ze zbiorów jej współorganizatora — Muzeum Narodowego w Warszawie. Będzie zatem można zobaczyć najcenniejsze znaleziska dawnej sztuki greckiej, jakimi dysponują zbiory polskie. Wśród wielu eksponatów znajdują się m. in.: rzeźby, ich współczesne i późniejsze kopie lub odlewy, figurki terakotowe, a także bogaty zespół waz greckich dekorowanych malowidłami. Głównym problemem wystawy jest pozycja i funkcje człowieka w sztuce starożytnej Grecji.

Wystawę „Człowiek w sztuce greckiej” zorganizowało Muzeum także w ramach Roku Plastyki w Wielkopolsce. Zapewne wzbudzi ona duże zainteresowanie miłośników archeologii. (c)

Dla maturzystów — koniec roku szkolnego

W poznańskich szkołach średnich — liceach i technikach — odbywają się uroczystości związane z zakończeniem egzaminów maturalnych. Uczniom wydaje się świadectwa i dyplomy za wybitne osiągnięcia w nauce.

W tych dniach 139 absolwentów opuściło Technikum Energetyczne im. A. Zawadzkiego przy ul. Dąbrowskiego. Wielu absolwentów otrzymało dyplomy.

Na zdjęciu — dyrektor Technikum, mgr inż. A. Jurek wręcza dyplom uznania jednemu z absolwentów.
Fot. — K. Przychodzki

TELEWIZJA

PIĄTEK — PROGRAM I: 10-11.10 — „Grymasy” — fab. film węg.; 12.45-13.15 — Dla szkół — Przysposobienie obronne kl. I lic. „Obozy przysposobienia obronne”; 15.20-16.25 — Politechnika TV — Rysunek techniczny I rok — „Formy zapisu w procesie projektowania i konstruowania” oraz „Perspektywy zapisu konstrukcji”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — „Pora na Telefonta” — powt. m. in. „Rozmowy ze smokiem”; „Dobosz”; „Barvia” jako Sherlock Holmes — film z serii „Gość ze Smokolandii”; 17.35 — Nie tylko dla pań; 17.55 — „Kujawy” — TV program z cyklu „Z ludowej szkatuły”; 18.25 — Przypomnimy radzimy; 18.30 — Kronika i aktualności; 18.45 — Wszelchnia TV z cyklu „Nasi uczeni”; 19.15 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 „Pojeźdnik” — fab. film prod. NRD; 20.40 — Kraj — tygodnik społeczno-polityczny; 21.25 — Teatr TV na Świecie — „Baromet” — widowisko TV Czeckiej; 22.30 — Dziennik TV; 22.45 — Kronika Międzynarodowa w hoksie (Madrut); 22-24.05 Politechnika (powtórzenie).

PROGRAM II: 18.10 — Kurs teatru francuskiego — powt. lekcji 10; 18.40 — „Chce zdać egzamin wstępny” Fizyka cz. I; 19.15 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Pol. sci film TV „Ciepły pokój” z serii „Kapitan Sowa na tronie”; 21.05 — „Śladami Schuberta” film; 21.30 — 24 godziny; 21.40 — Kierunek Rosyjski — lekcja 21; 22.10 — Kino wersji oryginalnej — radziecki film „Boniwur” cz. II.

NASZE ROZMOWY

Cacka z „Rytosztuki”



Janina Rolewska: ...na nasze wyroby jest ogromne zapotrzebowanie...
Fot. — K. Przychodzki

Moja rozmówczyni jest reprezentantką tej grupy kobiet, które musiały podjąć pracę zawodową, aby utrzymać rodzinę. Przez kilkanaście lat dźwigała na swych barkach ciężar wychowania i utrzymania dwojga dzieci, dziś już ludzi dorosłych, z zawodem i nieźle płatną pracą.

Janina Rolewska od 16 lat pracuje w spółdzielczości. Najpierw była zatrudniona przy wyrobie ozdób choinkowych, a obecnie pracuje w Spółdzielni Przemysłu Artystycznego „Rytosztuka” przy ul. Jeleniogórskiej w Poznaniu. Po dwóch latach pracy w zawodzie szlifiera, uznawanym do niedawna wyłącznie za męski, awansowała ostatnio na stanowisko brygadzi- stki działu szlifierni.

— Jak pani daje sobie radę na tym stanowisku? Czy ten awans w jakiś istotny sposób zmienił pani dotychczasowe warunki pracy i płacy?

— Kieruję obecnie zespołem ośmioosobowym, składającym się z 6 kobiet i 2 mężczyzn. Mój awans był związany z koniecznością uruchomienia drugiej zmiany. Potrzebny był brygadziści, który by organizował pracę na tej zmianie. Wybór padł na mnie. Staram się więc sprostać zadaniu. Pracujemy wszyscy na akord. Od nas zależy wykonanie wytwarzanych przez inne działy produkcyjne artykułów: galanterii metalowej i biżuterii.

— To tu wędrują te pierścienie, broszki, spinki, które z taką starannością wykonują koleżanki i koledzy pani z działu jubilerskiego?

— Tak, to my nadajemy tym przedmiotom ostateczny szlif. Proszę popatrzeć, jak to się robi.

I tu moja rozmówczyni demonstruje ostateczną obróbkę srebrnego pierścienia z wymyślnym ornamentem. Odpowiednio wymyślny i polerowany nabiera w szlifierni blasku cacka, do którego na swych barkach ciężar wychowania i utrzymania dwojga dzieci, dziś już ludzi dorosłych, z zawodem i nieźle płatną pracą.

Przez nasz dział przewija się ponadto miesięcznie około dziesięciu tysięcy obrączek srebrnych, tysiące spinek do mankietów. Praca działu szlifierni pozornie wydaje się nieefektywna, w porównaniu do przykładu z działem jubilerskim, czy innymi, gdzie opracowuje się i wytwarza ręcznie, lub metodą przemysłową, biżuterię i galanterię metalową, a także wszelkiego rodzaju znaczki okolicznościowe, za którymi przepadają chłopcy. Nam jednak sprawia zadowolenie świadomość, że przyczyniamy się, choć w małej części, do rozslawiania dobrego imienia naszej spółdzielni.

— Podobno, jak słyszałam, wasze wyroby wędrują także za granicę?

— Tak, pracujemy dla sklepów cepeliwskich w Brukseli i Nowym Jorku. Mamy zamówienie na klamry do pasów góralskich dla Związku Radzieckiego, na zawieszki do kluczy na Olimpiadę w Monachium. Ostatnio zagranica zamówiła egzemplarze okazowe naszej biżuterii ze srebra.

— Obawiam się, że w końcu zapomnie o klientach krajowych.

— To nam nie grozi, choć na nasze wyroby jest ogromne zapotrzebowanie. Na przykład klamry nie możemy nastarczyć. Może dopiero, jak rozbudujemy zakład i powstanie nowa hala produkcyjna...

Rozmawiała: MARIA POLCYNOWA

Sygnały ożytkowników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

...Od dłuższego czasu nie pała się lampy na ulicach: Nowakowski, Boguszewicz i Nie-dalskiego na Świerczewie.

...Na placu gier i zabaw przy ul. Bułgarskiej 152 między blokami 152 i 154 oraz Świerczewskiego 134 zainstalowano głośnik, który od momentu założenia stał się udręką mieszkańców. Dozorca bowiem włącza go codziennie o godzinie 15 na cały regulator, rzucając zmęczonych lokatorów wątpliwą jakością muzyką. Skoro — piszą mieszkańcy — miał służyć młodzieży na placu gier niech służy, ale niech nie przeszkadza mieszkańcom.

...Mieszkańcy wsi Ludomy i Dzonki od momentu pojawienia się pracowników zakładających nową linię elektryczną pozbawieni są prądu. Rozumieją, że trzeba włączyć go w czasie ich pracy, ale dlaczego po godzinie 15, kiedy kończą się prace, nie włączają światła? Wszystkie ważniejsze i większe maszyny w gospodarstwach są podłączone do sieci elektrycznej. Prace w gospodarstwie „leżą” — piszą bezradni mieszkańcy — a ich interwencje i prośby nie pomagają.